

Artur Goszczyński
(Uniwersytet Jagielloński)

Nieznana relacja o śmierci Maryny Mniszchówny

Słowa kluczowe: Moskwa, Smuta, Maryna Mniszchówna, Łzedymitr.

Keywords: Moscow, Smuta, Maryna Mniszech, Lzhedmitri.

Interwencja Rzeczypospolitej w Moskwie na początku XVII w. należy do zagadnień stosunkowo dobrze opracowanych zarówno w polskiej jak i w rosyjskiej historiografii. Efektem prac pokoleń badaczy są syntezы poświęcone *Wielkiej Smucie* oraz nierozwalnie związanych z nią *Dymitriadom*. Ponadto powstały liczne studia poświęcone poszczególnym wydarzeniom z tego okresu, jak również stosunkom polsko-moskiewskim w tym czasie. Osobnych monografii doczekały się także osoby najbardziej zaangażowane w wypadki mające wówczas miejsce¹. Mimo tak obszernej literatury przedmiotu niektóre kwestie dotyczące rozgrywających się natenczas wypadków nadal pozostają niejasne. Należy do nich między innymi sprawa śmierci carowej moskiewskiej Maryny Mniszchówny.

W niniejszym tekście nie ma miejsca na zbytne rozwodzenie się nad biografią małżonki Dymitra Samozwańca. Przed przystąpieniem do rozważań na temat jej śmierci warto jednak przypomnieć najważniejsze fakty z jej życia, w szczególności zaś te skutkiem których był jego tragiczny kres. Przyszła carowa moskiewska urodziła się w 1588 lub 1589 r. jako córka wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha i Jadwigi z Tarłów². Młodzieńcze lata spędziła prawdopodobnie w Samborze, gdzie wychowywała się w ojcowskiej rezydencji. Sielanka ta została przerwana przez Konstantego Wiśniowieckiego, który w 1604 r. zjawił się w dobrach wojewody wraz z młodym człowiekiem

¹ Literaturę przedmiotu omawiają między innymi Wojciech Polak w pracy poświęconej polityce Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607-1612 oraz Hieronim Grala w artykule poświęconym historiografii stosunków polsko-moskiewskich. W. Polak, *O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607-1612*, Toruń 1995, s. 6-10; H. Grala, *Stosunki polsko-moskiewskie (XVI-połowa XVII w.) w świetle najnowszych publikacji*, „Barok” t. III/2 (6), 1996, s. 232-244.

² J. Dziegielewski, *Maryna Mniszchówna (1588/9 – 1614)*, PSB, t. 20, 1975, s. 111.

przedstawiającym się jako Dymitr Iwanowicz z dynastii Rurykowiczów, najmłodszy syn Iwana IV Groźnego³. Jego wizyta zapoczątkowała ciąg wydarzeń, który doprowadził ostatecznie do śmierci Maryny. Jej tonący w długach ojciec wyczuł bowiem okazję do wzbogacenia się dzięki nieznanemu. Młodzian podający się za dziedzica państwa moskiewskiego przy odpowiednim wsparciu mógł obalić cara Borysa Fiodorowicza Godunowa a następnie adekwatnie wynagrodzić swoich protektorów. Niewątpliwie był to solidny argument dla borykającego się z poważnymi problemami finansowymi Jerzego Mniszcha⁴. Szybko okazało się, że w te plany zostanie zaangażowana również Maryna, do której Pseudo-Dymitr zapałał sympatią⁵.

Na wieść o rzekomym dziedzicu Iwana IV Zygmunt III zaczął upatrywać korzyści dla siebie i Rzeczypospolitej, jakie przyniosłoby powodzenie kampanii, w wyniku której wsparty przez polsko-litewskie oddziały Samozwaniec objąłby rządy w Moskwie⁶. Idea ta spotkała się jednak z krytyką części senatorów, którzy argumentowali swoje niechętnie stanowisko twierdzeniem, iż fiasko tych planów spowoduje zerwanie rozejmu oraz wojnę z państwem carów⁷. Nie dowierzali oni zresztą historii o cudownym ocaleniu przedstawianej przez Dymitra⁸. Sejmiki, które zawarły w instrukcjach po-

³ D. Czerska, *Dymitr Samozwaniec*, Wrocław 2004, s. 30-33; Relacja księcia Wiśniowieckiego do KJMci strony Dymitra carewiczka moskiewskiego, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu 6603, s. 882-885. „Pokazał się w państwach naszych człowiek narodu moskiewskiego, który pierw w monastarach ruskich bawił się, potem ozwał się być synem przeszłego kniazia wielkiego moskiewskiego Iwana Wasilewicza na imię Dymitrem. [...] Ten terazniejszy, który się to synem być Iwanowem mieni powiada, że preceptor jego, człowiek jakiś roztropany poznawszy, że szło o jego zdrowie, który opiece jego był poruczon, gdy ci którzy go zabić mieli następowali innego młodzieńca nic o tym nie wiedzącego na łożę tego sobie do wychowania powierzonego położył i ten młodzieniec miasto niego na łożu w nocy bez przypatrowania się zabił a onego preceptor ukrył i dał potem na pewne miejsce do wychowania aż podrowszy już po śmierci onego p[re]ceptora dla utajenia się do czerńców wstąpił i tu do krajów naszych się udał [...] Jest Inflancyk jeden, który służył Dymitrowi synowi Iwana nieboszczyka w dzieciństwie jego i był przy tym kiedy był ten najazd na dziecię i kiedy zabicie się stało prawdziwego li syna podrzuconego li młodzieńca nie widział nic. Jeździł teraz do tego co jest u kniazia Wiśniowieckiego i po znakach na ciele, których był świadom także i z przypominania od tego Dymitra wiele rzeczy, które się na on czas działy za prawdziwego syna Iwanowego być go rozumie...”. *Zygmunt III do Jana Zamojskiego z Krakowa 15 lutego 1604 r.*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Zamojskich (dalej: AZ) 142, s. 185-186.

⁴ *Jerzy Mniszcz do Zygmunta III z Sambora 11 lipca 1600 r.*, Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk (dalej: BK) 1403, s. 227-228. *Jerzy Mniszcz do Zygmunta III z Sambora 24 maja 1603 r.*, Tamże, s. 319. „Mniej się panu Mniszcowi w tej mierze dziwować potrzeba, który chcąc się Królowi JMci z samborskiej dzierżawy iśćić a nie mając z tej majątności, a to się ad extrema udaje, chwytając się lada cze[go], właśnie jako ów co tonie”. *Janusz Radziwiłł do Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła ze Starej Wsi 14 września 1604 r.*, AGAD, Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR) dz. IV, nr 171, s. 13.

⁵ D. Czerska, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 33.

⁶ „Niektórzy z panów rad naszych ukazują nam, że okazja wielka podaje się do dobrego, do sławy i do pomnożenia tej RPtej, bo kiedy by wsadzon był za pomocą naszą na państwo ten Dymitr wiele by stąd pożytków urość mogło i Szwecja tym snadniej oswobodzona by mogła być i Inflanty uspokojone i potężności przeciw każdemu nieprzyjacielowi wiele by przybyć mogło...”. *Zygmunt III do Jana Zamojskiego z Krakowa 15 lutego 1604 r.*, s. 186.

⁷ H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 2006, s. 120. „Oznajmuje WKMci, że temi czasy od ichm panów Konstantego starego książęcia Ostrowskiego, kasztelana krakowskiego, wojewody wołyńskiego, kasztelana kamienieckiego i Czaplica senatorów województwa i ziem wołyńskich pisanie wziął, którzy to upatrują, że zamysł ten jmci pana wojewody sandomirskiego zaciąga nie tylko złamanie przymierza poprzysiężonego od WKMci kniaziewi moskiewskiemu ale i anse podaje do buntów i niebezpieczeństwa tamtych krajów, które wielkim kosztem RPtej i krwi przelaniem niemałym rycerstwa koronnego uspokojone są. *Jan Tarnowski do Zygmunta III z Łowicza 22 czerwca 1604 r.*, BK 1398, k. 24.

⁸ *Jan Zamojski do Zygmunta III z Zamościa 4 kwietnia 1604 r.*, AGAD, AZ 637, s. 69-72. „Co się dotyczy samej

selskich na sejm 1605 r. swoje stanowisko na temat projektu wsparcia Samozwańca również odnosiły się doń niezbyt przychylnie wskazując na niepewność powodzenia tego przedsięwzięcia oraz ryzyko konfliktu⁹. Mimo to udało mu się uzyskać milczące przyzwolenie Zygmunta III na przeprowadzenie zaciągów, po czym rozpoczęto przygotowania do ekspedycji, która miała dać Dymitrowi czapkę Monomacha¹⁰. Towarzyszył im ogólny entuzjazm wywołany przekonaniem, iż niechętni Godunowowi Moskwićni uderzą czołem rzekomemu potomkowi Rurykowiczów, kiedy tylko ten przekroczy granice państwa¹¹. Rzeczywistość weryfikowała jednak te nadzieje w miarę posuwania się oddziałów impostora w jego głąb. Wkrótce okazało się, że poparcie dłań wśród miejscowej ludności było mniejsze niż oczekiwano, car natomiast, mimo trwającego w państwie chaosu, był w stanie przeciwstawić się armii uzurpatora¹². Wojska Dymitra ze zmiennym szczęściem potykały się z siłami moskiewskimi, Samozwańcowi sprzyjało jednak szczęście. Z czasem chłopci i mieszczaństwo zaczęli buntować się przeciwko Godunowowi, zaś on sam coraz mocniej podupadał na zdrowiu a następnie zmarł na zawał serca 23 kwietnia 1605 r., co przypieczętowało tryumf uzurpatora¹³.

osoby tego Dymitra, który się mieni być synem onego Iwana, prawda, że miał dwu synów, z których jeden pozostały, którym ten to Dymitr mieni się być, tak było słyhać, że był zadawiony. Lecz on powiada, że kogo inszego na to miejsce zadawiono; czego ja perswadować sobie nie mogę, aby to co pewnego było, co on o sobie udaje. Przebóg, czy to Plauti, czy Terencyuszowa komedia! Jeśli to rzecz podobna kazać zamordować kogo, a zwłaszcza in eo statu, a potem nie patrzeć, jeśli ten, a nie inszy jest zamordowany! Takową rzeczą było i kozła albo barana podłożyć, jeśli to zabić kazano, a potem nie dojrzano, jeśli i kogo zabito; wielkieby to było głupstwo i rozumem, że jest zabity płaczu ludzkiego z rąk WKMci będzie rekwirował." Wotum Jmci pana Zamoyskiego, hetmana i kanclerza koronnego na sejmie warszawskim, już ostatnim za jego żywota, w r. 1605, [w:] *Pisma polityczne z czasów rokoszu Zebrzydowskiego 1606-1608*, t. II: Proza, wyd. J. Czubek, Kraków 1918, s. 87-88.

⁹ Instrukcja województwa białskiego posłom na sejm warszawski 1605 r., Biblioteka Narodowa 3087, k. 9; Laudum i instrukcja posłom z sejmiku „rozdwojonego” w Lublinie 17 grudnia 1604 r., [w:] *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572-1632*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2016, s. 128; Artykuły na sejmie anno 1605 KJMci podane, na które pozwolić nie chciał, AGAD, Archiwum Publiczne Potockich 31/I, s. 779-780.

¹⁰ P. Florek, *Pierwszy etap walki Dymitra I Samozwańca o koronę carską. Bitwa pod Nowogrodem Siewierskim w 1604 r.*, „Echa Przeszłości”, 2007, t. VIII, s. 96.

¹¹ „Rzecz ta niemalą trwożę w Moskwie uczyniła i snadź kniaź terazniejszy Borys Hodunow oglądając się na tego kniazika i bacząc też poddanych nie barzo sobie chętnych trwoży się [...] Moskwićin jeden znaczny, zbieg z Smoleńska toż powiada, i że sława jest w Moskwie o tym Dymitrze i ludzie poruszeni tam tą rzeczą...”, *Zygmunt III do Jana Zamoyskiego z Krakowa 15 lutego 1604 r.*..., s. 185-186. „oprócz małej liczby Moskwy, adherentów Borysa, natenczas ich pana, wszystek tamten naród wielką zyczliwością go [Dymitra – przyp. A.G] oczekiwa i jako piszą, że za podemknieniem się jego ku niem byłaby nadzieja wielka do osiedzenia przezeń państwa tamtego i bez krwi rozlania...”. *Jerzy Mniszech do Jana Zamoyskiego z Krakowa 23 kwietnia 1604 r.*, AGAD, AZ 214, s. 12. Warto w tym miejscu nadmienić, że jeszcze za życia cara Fiodora Iwanowicza pojawiały się głosy, jakoby część Moskwićinów życzyłyby sobie zliberalizowania systemu władzy w państwie na wzór Rzeczypospolitej. Wprowadzenie jakichkolwiek zmian nie było jednak możliwe z uwagi na osobę Borysa Godunowa, który stał na straży rządów silnej ręki kontrolując panującego a następnie osobiście sprawując władzę. „Przepamniałem był wmcie oznajmić com zrozumiał z pana Warkocza, posła Cesarza JMci chrześcijańskiego, że Moskwa bierze smak wolności polskiej i radziby odmianie, jakoż się jej po śmierci tego głupiego kniazia pewnie spodziewają. Teraz Godunow severe et acerbe imperat i ten ich zatrzymawa in pristina servitute...”. *Stanisław Karnkowski do Jana Zamoyskiego z Łowicza 1 marca 1594 r.*, AGAD, AZ 195, s. 14.

¹² A. Andrusiewicz, *Dzieje wielkiej smuty*, Katowice 1999, s. 194-197.

¹³ Tamże, s. 208-209. „Do Króla JMci pan wojewoda sandomirski pisał, iż Dymitr do niego posłał z tym, że Odon, car moskiewski, siedząc pro maiesta, słuchając posłów króla duńskiego i Karolusowego 29 (sic!) aprilis nagle zdechł, zaczym wszytka Moskwa rzuciła się do Dymitra i za pana go przyjęła...”. *Jan Gostomski do Szymona Rudnickiego z Warszawy 20 czerwca 1605 r.*, Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAWO) D 41, k. 69.

Zgodnie z układem zawartym z Jerzym Mniszchem Dymitr po zdobyciu władzy miał przekazać mu połowę księstwa smoleńskiego, część księstwa siewierskiego, milion złotych oraz poślubić jego córkę, która miała otrzymać Psków i Nowogród Wielki¹⁴. Po spełnieniu zobowiązań finansowych wobec wojewody sandomierskiego przyszedł czas na realizację pozostałych punktów umowy dotyczących jego córki¹⁵. W tej sprawie nowy car wysłał wielkie poselstwo do Rzeczypospolitej pod wodzą diaka Afanasija Iwanowicza Własiewa, którego wynikiem były zaślubiny Maryny i Dymitra per procura w Krakowie 22 listopada 1605 r.¹⁶

Na przybycie przyszłej carowej do Moskwy przyszło mu czekać kolejne pół roku. W kilka dni po jej przyjeździe, 18 maja 1606 r. odbył się powtórny ślub oraz koronacja wojewodzianki sandomierskiej, którym towarzyszyło szereg uczt mających miejsce w kolejnych dniach. Tymczasem w mieście rosły niepokoje, o czym wojewoda sandomierski informował cara w piątek 26 maja zalecając mu ostrożność¹⁷. Ten jednak trwając w złudnym przekonaniu o wierności swych poddanych oraz stabilności posiadanej władzy zbagatelizował wieści o dojrzewającym buncie¹⁸. Rację miał jednak Mniszech zalecający mu przeczność. Jego obawy sprawdziły się już kolejnego dnia rano, kiedy w stolicy wybuchła rewolta mająca na celu usunięcie Dymitra z tronu oraz pozbycie się towarzyszącej mu polskiej załogi¹⁹. Buntownicy bezlitośnie obeszlą się z poddany mi Zygmunta III towarzyszącymi Samozwańcowi, nie lepiej potraktowali też samego cara, którego bez skrupułów zamordowano a następnie zbezczeszczonego zwłoki²⁰. Ocaleli z rzezi zostali uwięzieni²¹. Podobny los spotkał Marynę, która rzekomo miała zawdzięczać życie ochmistrzyńi swojego dworu, Barbarze Kazanowskiej oraz niskiemu wzrostowi, który umożliwił jej ukrycie się pod spódnicą starej matrony²². Ostatecznie wojewodzianka sandomierska wraz z jej najbliższym otoczeniem została zesłana do Jarosławia, gdzie przebywała przez około dwa lata²³. Jak twierdzi Danuta Czerska długi pobyt w niewoli zahartował ją i uodpornił psychicznie, dzięki czemu w kolejnych latach

¹⁴ D. Czerska, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 44-46.

¹⁵ E. Opaliński, *Mniszech Jerzy z Wielkich Kończyc h. własnego (ok. 1548-1613)*, PSB, t. 21, 1976, s. 466.

¹⁶ H. Wisner, *Król i car. Rzeczpospolita i Moskwa w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1995, s. 40-41.

¹⁷ S. Niemojewski, *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żalonych prowadząc córkę Jerzego Mniszka, Marynę, Dymitrowi Iwanowiczowi w roku 1606*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2006, s. 96.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże, s. 96-108. Do wybuchu buntu przyczyniło się między innymi postępowanie Polaków przybyłych wraz z Dymitrem do Moskwy wobec miejscowej ludności. J. Maciszewski, *Polska a Moskwa 1603-1618. Opinie i stanowiska szlachty polskiej*, Warszawa 1968, s. 81-83.

²⁰ Marcin, *Andrzej i Piotr Stadniccy do Szymona Rudnickiego z Moskwy 8 lipca 1606 r.*, ceđuła do listu, Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: B. Czart.) 1628, s. 350., druk w: S. Borsza, *Cara moskiewskiego wyprawa naonczas do Moskwy z panem wojewodą sendomirskim i z inszym rycerstwem „Anno Domini” 1604*, oprac. J. Byliński, Napis, Seria VII, 2001, s. 108. „Dnia 8 juni, we środe ciało ono Dymitra nieboszczyka, które było w polu pochowane wykopawszy i zawiózłszy za miasto przy drodze, którą na państwo wjeżdżał za strzelecką posadą, dobrze go smołą polewając, aby raźniej gorzał spalili, którego powiadają, że i ogień jąć się nie chciał, aż go po kilkakroć smołą jako najlepiej polewano a potem spaliwszy, popiół z niego zebrawszy, działo nabili i tamże ku onemu gościńcowi, którym wjeżdżał wystrzelili...”. Okrucieństwo nad ciałem zabitego gospodarza, Biblioteka Raczyńskich 7, s. 30., druk [w:] *Poselstwo od Zygmunta III króla polskiego do Dymitra Iwanowicza cara moskiewskiego, (Samozwańca) z okazji jego zaślubin z Maryną Mniszchówną*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1837, s. 130-131. Więcej na temat liczby zabitych oraz szacunków tego dotyczących zob. A. Andrusiewicz, *Dzieje wielkiej smuty...*, s. 225.

²¹ W. Polak, *O Kreml i Smoleńszczyznę...* s. 19.

²² K. Буссов, *Московская хроника 1584-1613*, [w:] *Хроники смутного времени*, сост. А. Либерман, Б. Морозов, С. Шокарев, Moskwa 1998., s. 64.

²³ A. Hirschberg, *Maryna Mniszchówna...*, s. 34-37.

z łatwością znosiła trudy obozowego życia²⁴. Maryna odzyskała wolność w następstwie rozejmu z 25 lipca 1608 r., na mocy którego nowy car Wasyl Iwanowicz Szujski zobowiązał się oswobodzić przetrzymywanych w niewoli Polaków²⁵. Powracająca do kraju carowa wraz z pozostałymi więźniami została jednak przechwycona przez wojska wtórego Samozwańca²⁶. Początkowo była przekonana, że jej małżonek ocalał z rzezi, faktycznie jednak czekało ją gorzkie rozczarowanie. Mimo układów zawartych przez jej ojca z *tuszyńskim worem*, jak ochrzczono kolejnego fałszywego Dymitra, carowa wzbierała się przed uznaniem go za swego męża. Ostatecznie jednak zgodziła się to uczynić po czym potajemnie poślubiła impostora²⁷.

Podobnie jak poprzedni mąż Maryny również i ten niedługo cieszył się życiem po ożenku z wojewodzianką. W grudniu 1610 r. książę nogajski Piotr Urusow mszcząc się za doznane upokorzenia bez skrupułów zamordował go, kiedy ten był na polowaniu²⁸. Maryna na widok martwego ciała Łzedymitra rzekomo miała targać sobie włosy oraz wznosić głośne lamenty, w których wzywała aby również i ją zabito²⁹. Rozpaczliwe zachowanie wdowy wynikało jednak raczej z poczucia bezsilności wobec rozgrywających się wydarzeń oraz niepewności własnego losu aniżeli z bólu po stracie ukochanej osoby. Nie można też wykluczyć, iż owo wyeksponowanie krzywdy było przemyślaną reakcją carowej mającą wzbudzić litość w mieszkańcach Kaługi i tym samym, być może, zwiększyć jej szanse na zachowanie życia. Niewątpliwie bowiem było ono zagrożone, z czego ona sama doskonale zdawała sobie sprawę. Świadczy o tym między innymi sekretna wiadomość Mniszchówny do Jana Piotra Sapiehy, przygotowującego się do szturm na Kaługę dowódcy, do niedawna wiernych jej mężowi, skonfederowanych wojsk polsko-litewskich. Przebywająca pod strażą carowa błagała w liście o pomoc przekonując swego adresata, że czeka ją niechybna śmierć³⁰. Nie znalazła ona jednak

²⁴ D. Czerska, *Polacy na zesłaniu za panowania Wasyla Szujskiego*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczpospolita XVI-XVIII w.. Studia ofiarowane Zbigniewowi Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Chyncewska-Hennel, M. Kulecki, H. Litwin, M.P. Makowski, J. Tazbir, Warszawa 1993, s. 98.

²⁵ H. Wisner, *Zygmunt III Waza...*, s. 129.

²⁶ D. Czerska, *Mniszchowie w Tuszynie*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60 rocznicę Jego urodzin*, red. E. Dubas-Urwanowicz, A. Mironowicz, H. Parafianowicz, Białystok 1995, s. 178-182.

²⁷ Tamże, s. 180-181. Nieznane jest dokładne pochodzenie i personalia Dymitra Samozwańca II, istnieją jednak przesłanki do tego aby przypuszczać, że był Żydem. Podejrzenia te wynikają z faktu odnalezienia w jego prywatnych rzeczach talmudu oraz hebrajskich rękopisów. S. Kobierzycki, *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*, tłum. M. Krajewski, wyd. J. Byliński, W. Kaczorowski, Wrocław 2005, s. 148-149.

²⁸ K. Буссов, *Московская хроника 1584-1613...*, s. 139-140; „Ten Urusow mając insze przedsięwzięte myślistwo i z swymi konspiracyją, zemknął w onym zgielku kilkadziesiąt człowieka, naprzód na bojary moskiewskie, a sam z inszymi prosto do pana, uchwyciwszy konie i woźnicę, tam go na saniach siedzącego zabili, najpierw jeden w biegu końskim odciął mu pachę z ręką lewą, potem drudzy z koni skoczywszy, rozsiekali okrutnie i zaraz odarli...”. *Diariusz drogi Króla JMci Zygmunta III od szczęśliwego wyjazdu z Wilna pod Smoleńsk w roku 1609 a die 18 Augusta i fortunnego powodzenia przez lat dwie do wzięcia zamku Smoleńska w roku 1611*, oprac. J. Byliński, Wrocław 1999, s. 202-203.

²⁹ Tamże. W głęboką i otwartą rozpacz carowej powątpiewa autor jej biografii, Wiaczesław Kozlakow „Bez względu na to, jaki szok przeżyła wówczas Maryna, niełatwo byłoby jej wówczas wybiec z twierdzy do miasta – za miesiąc miała urodzić syna. Wyobrazić sobie jak wybiega na ulice Kaługi, między tłum, z rozpuszczonymi włosami i niczym prosta baba wyje z rozpacz, niepodobna – tak nie mogła zachowywać się „ruska caryca”, a tym bardziej przedstawicielka rodu Mniszchów i Tarłów”. W. Kozlakow, *Maryna Mniszech*, tłum. A. Wołodźko-Butkiewicz, Warszawa 2011, s. 289.

³⁰ P. Г. Скрынников, *1612 год, Москва 2007*, s. 773. „Wyzwólcie, wyzwólcie dla Boga, wyzwólcie, już nie mam jedno dwie niedziele frysztu żywą być...”. K. Kognowicki, *Życia Sapiehów i listy od monarchów, ksiąząt i*

wybawcy w Sapieszce, który postanowił odstąpić od miasta. Nie mogła również liczyć na ojca, oficjalnie zaprzeczającego temu jakoby miał on w jakikolwiek sposób przyczynić się do wojny z państwem moskiewskim oraz wpływać na decyzję córki o ożenku z Dymitrem II³¹. Tym samym wojewoda sandomierski praktycznie odcinał się od Maryny pozostawiając ją samą sobie, jednakże jeśli wierzyć informacjom posiadanym przez kasztelana kaliskiego Adama Stadnickiego Mniszech miał nakłaniać księcia Siedmiogrodu Gabriela Batorego do interwencji w Moskwie roztaczając przed nim perspektywę ślubu z jego córką oraz objęcia carskiego tronu³².

W chwili śmierci wora tuszyńskiego wojewodzianka nosiła w swym łonie dziecko, które powiła w więzieniu w połowie stycznia 1611 r.³³ Szczęśliwie dla niej urodziła syna, co wzmocniło jej pozycję i oddaliło groźbę śmierci. Męski potomek Samozwańca II i Maryny, któremu nadano imię Iwan, został ochrzczony w obrządku prawosławnym, co skłoniło wielu do uznania go za prawowitego spadkobiercę tronu³⁴. Szczególnie istotnym dla Mniszchówny było ofiarowanie się jej na służbę przez dowódcę kozaków dońskich, Iwana Martynowicza Zarudzkiego oraz podległe mu oddziały³⁵. Dysponujący realną siłą zbrojną ataman stał się protektorem wojewodzianki, którą rzekomo miał również pojąć za żonę³⁶. Naturalnie jego opieka nie była bezinteresowna, snuł on bo-

różnych panujących do tychże pisane, t. II, Warszawa 1791, s. 256.

³¹ E. Opaliński, *Mniszech Jerzy...*, s. 467. „Jam rozkazał dziewce swej i przez listy wielem tego ponawiał aby obyczajnie do tego małżeństwa przystępowała, bo to u mnie zawsze było niepodobno i owszem do tegom ja wiódł aby tamto porzuciwszy prosiła o jaki kącik WKM, w którym by Pana Boga chwalić i swego żywota dokonać mogła...”. *Diariusz sejmu 1611 r.* Muzeum Historyczne Miasta Tarnobrzega, sygnatura dawna Biblioteki Jagiellońskiej: akc. 5/52, k. 39v. Informacje na temat układów Jerzego Mniszcha z Samozwańcem II docierały do Rzeczypospolitej od końca 1608 r. „Z Moskwy pan małogoski wyjechał, pan wojewoda z carową został, twierdzą to za pewne, że już traktaty pan wojewoda o małżeństwo z tym nowym Dymitrem zawarł...”. *Jan Zawadzki do Szymona Rudnickiego z Krakowa 14 listopada 1608 r.*, AAWO D 43, k. 49.

³² „Pan Stadnicki kaliski przemówił panu wojewodzie sendomirskiemu przed Królem w senacie, żeś ty – prawi – pisał listy do Batorego aby twoją córkę carową pojął i podawałeś mu sposoby, żeś go chciał na państwo moskiewskie wsadzić...”. *Aleksander Stuska do Janusza Radziwiłła ze Słonimia 16 października 1611 r.*, AGAD, AR dz. V, nr 14648/I, s. 7. Stadnicki ponadto zarzucał Mniszchowi, że swoimi intrygami sprowokował najazd sabatów Batorego na południowe województwa Rzeczypospolitej. Mowa kasztelana kaliskiego spotkała się z ostrą reakcją wojewody sandomierskiego oraz wywołała awanturę między tymiż, którą załagodzono dopiero po kilku dniach. W. Polak, *O Kreml i Smoleńszczyznę...*, s. 279.

³³ W. Kozlakow, *Maryna Mniszech...*, s. 291-292

³⁴ Tamże.

³⁵ A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec i Maryna Mniszech*, Warszawa 2009, s. 465. Zarudzki był jedną z ważniejszych osobistości w obozie tuszyńskim. Został obdarzony przez Dymitra Samozwańca II tytułem bojarskim oraz objął komendę nad wiernymi mu Kozakami dońskimi. В. Н. Козляков, *Герои смуты*, Москва 2012, s. 77-86. „Ten się w Tarnopolu rodził, którego na podjeździe w Rusi Tatarzy złapali i do Tauryki z sobą poprowadzili. On potem do dońskich Kozaków uciekł i tak dobrze i szczęśliwie wojował, że go Mars mężem wojennym wysłał i onemu kozacką konferował buławę i przysłał do Dymitra z wojskiem swoim. Miły był bardzo Dymitrowi, na podziw był bitny, surowy, prace, niespania wytrzymujący na innych, niebezpieczeństwa postępujący, śmierć za nic nie mający. Porzucił był Dymitra i pod komendą Żółkiewskiego Królowi służył. Był na onej sławnej batalii pod Kłuszynem, potykał się szczęśliwie z nieprzyjacielem i wiele na tej bitwie dokażywał, bo na wszystkie postrzały i ognie narażał się i walecznie gromił nieprzyjaciela...”, *Diariusz legacyi od Dymitra cara moskiewskiego o przyjaźń jmc panny Mniszkówny wojewodzianki sendomirskiej konkurującej...*, Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, zesp. 4, inw. 1, sygn. 834, k. 53.

³⁶ „Zarudzki oddał się z carową, swoją żonę do czernic wtrąciwszy...”. *Paweł Boksza do Szymona Rudnickiego z Wilna 27 października 1612 r.*, AAWO D 54, k. 48. W ślub Mniszchówny i Zarudzkiego powątpiewa Kozlakow, według którego „wersja ta wydaje się całkiem nieprawdopodobna. Wyobrażając sobie, że Maryna poślubiła Zarudzkiego, postronny obserwator mógł łatwiej sobie wytłumaczyć, dlaczego wciąż pozostawała u boku kozackiego atamana. Podobny mezalians był jednak absolutnie niemożliwy w mniemaniu polskiej

wiem plany zdobycia władzy w państwie poprzez osadzenie na tronie małoletniego syna Maryny³⁷. Pomysł ten nie zyskał jednak szerszego poparcia, co więcej niedługo później równie mocno zaczęto nawoływać do odrzucenia carowej i jej potomka jak do stawiania oporu Zygmuntovi III i wojskom Rzeczypospolitej³⁸. Po wybuchu powstania pod wodzą kniazia Dymitra Michajłowicza Pożarskiego oraz kupca Kuźmy Minina Suchorukowa Zarudzki został zmuszony do porzucenia swoich planów oraz wycofania się spod Moskwy³⁹. Maryna przebywała w tym czasie w Tule, skąd ataman zabrał ją przez Michajłów do Kołomny⁴⁰. W konsekwencji kolejnych porażek w walkach z siłami nowo obranego cara Michała Fedorowicza Romanowa w II poł. 1613 r. wycofał się wraz z Mniszchówną aż do Astrachania⁴¹. Tam zaś w połowie 1614 r. dotychczas wierni im Kozacy wydali ich wojskom carskim, przez które osobno zostali odeskortowani do Astrachania⁴². Wkrótce później Odojewski obawiając się zamieszek w mieście nakazał odprawić ich do Kazania, skąd wyruszyli pod strażą do Moskwy, gdzie zakończyli życie⁴³.

szlachcianki, przekonanej, że wciąż jest <<carową moskiewską>>". W. Kozlakow, *Maryna Mniszech...*, s. 313. Taki rozwój wydarzeń kwestionuje również Andrzej Andrusiewicz, który zwraca także uwagę na przeszkody związane z osobą atamana. „Trzeba tu nadmienić, że Zarudzki był żonaty. Przed wyruszeniem na fronty smuty żonę – wiejską kobietę – odesłał do klasztoru, gdzie została postrzyżona na mniszkę. Pochodzący z tego małżeństwa syn znajdował się w Kołomnie pod opieką Maryny. W Kołomnie pojawiły się insynuacje, że kochanek lekkomyślnej rozpustnicy jest hulaką i luteraninem. Wojewoda nowogrodzki książę Iwan Nikiticz Odojewski (Mniejszy), który walczył z Zarudzkiem pod Woroneżem, nazwał go <<Czerkiesem luteraninowskiej wiary>>. Opowieści o rzekomo <<tajnym ślubie>> katoliczki z wyznawcą znienawidzonego w Rosji luteranizmu mogły <<pograżać>> moralnie carową i jej <<męża>>, o którym z kolei mówiono, że <<zabawiał się z ladacznicami>> [...] Nie można wykluczyć, że ataman planował małżeństwo z Maryną, ale dopiero wówczas, gdy zasiądzie ona na moskiewskim tronie. Tylko w takich okolicznościach mógł dojść do najwyższych stanowisk, o jakich marzył...". A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 472-473.

³⁷ Р. Г. Скрынников, *Минин и Пожарский*, Moskwa 2011, s. 198. Warto wspomnieć w tym miejscu o pogłoskach na temat rozwiązłości wojewodzianki sandomierskiej, przez które podawano w wątpliwość ojcostwo Iwana Dymitrowicza, wskazując na Zarudzkiego jako biologicznego rodzica syna Maryny. A. Andrusiewicz, *Krwawa dekada. Polska interwencja w Rosji 1602-1612. Dyplomacja, samozwańcy, wojna*, Kraków 2013, s. 320. „А тое женку Марину взял Сопега и пошел в Литву, и зашел в Дмитров, и Дмитров высек и выжег. А та женка от него збежала с немногими казаки в Колугу к вору, и вор ея опять взял, и в ту пору у него была в Колуге радость, что де бог принес его царицу, и многих пожаловал, ис тюрем выпускал. И жил с нею с некрещеною, и родила малото невесть от кого: что многие с нею воровали”. *Пискаревский летописец*, [w:] *Полное собрание русских летописей*, т. 34, Moskwa 1978, s. 216.

³⁸ A. Andrusiewicz, *Dzieje wielkiej smuty...*, s. 364-366.

³⁹ В. Н. Козляков, *Герои смуты...*, s. 101-103.

⁴⁰ A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 466-467, 471-472.

⁴¹ Tamże, s. 574-480.

⁴² Informację na ten temat podaje rosyjski historyk Sergiej Michajłowicz Sołowjow. Według niego Marynę miało eskortować aż 600 strzelców przy zaledwie 230 osobowym oddziale, który wysłano z Zarudzkiem. Niewątpliwie więc nowemu carowi dużo bardziej zależało na pojmaniu prawowitej carowej, która w przypadku ucieczki nadal mogła stanowić zagrożenie dla jego władzy, niż na schwytaniu zbuntowanego atamana nie dysponującego już siłami pozwalającymi na jej zdestabilizowanie. С. М. Соловьев, *История России с древнейших времен*, Кн. 2, Т. 6-10, *Sankt Petersburg* [ценз:] 1896, s. 1061-1062.

⁴³ Według Wiaczesława Kozlakowa 6 (16) czerwca 1614 r. Odojewski wysłał w ślad za Zarudzkiem oddział strzelców, który 24 czerwca (4 lipca) obległ uciekinierów na Wyspie Niedźwiedziej na rzece Jaik. Wkrótce później ok. 5 (15) lipca kozacka eskorta porzuciła atamana i Mniszchównę de facto oddając ich tym samym w ręce dowódców pościgu, którzy odprowadzili ich do Astrachania. Stamtąd z obawy przed zamieszkami 13 (23) lipca więźniowie zostali odesłani do Kazania a następnie Moskwy, gdzie zakończyli życie. Jak twierdzi rosyjski historyk w listopadzie tego roku jeszcze żyli, niedługo później jednak Zarudzkiego wbito na pal, syna Maryny powieszono, zaś sama carowa umarła wkrótce potem. Z kolei Andrzej Andrusiewicz uważa, że Zarudzki został stracony publicznie na jednym z moskiewskich placów już 14 (24) lipca 1614 r., po nim zabito Iwana Dymitro-

Okoliczności śmierci Maryny Mniszchówny były niejasne już dla jej współczesnych i takowe pozostają zresztą do dnia dzisiejszego⁴⁴. Wątpliwości tego dotyczące wynikają z niewielkiej ilości źródeł oraz rozbieżności w relacjach o ostatnich chwilach polskiej carycy zawartych w kronikach i latopisach z 1 poł. XVII w. Niewątpliwie pomnożeniu liczby wersji traktujących o jej zgonie sprzyjać musiało ukrywanie tego wydarzenia przez władze moskiewskie⁴⁵. Jak twierdzi Andrzej Andrusiewicz doprowadziło to do sytuacji, w której zaczęły pojawiać się różne, momentami niewiarygodne informacje na ten temat. Twierdzono między innymi, że miała umrzeć w celi więziennej uduszona w poduszkami lub zatruta dymem, bajano o utopieniu jej w beczce wody oraz snuto przypuszczenia jakoby uduszono ją w baszcie kremlowskiej w Kołomnie, zwłoki zaś zmasakrowano dla uniemożliwienia identyfikacji i wrzucono do przerębli w rzece Moskwie⁴⁶. Na drugi koniec Europy, do odległej Hiszpanii dotarły zaś pogłoski, iż carowa została spalona na stosie⁴⁷.

Według Franciszka Siarczyńskiego Maryna została utopiona pod lodem lub zmarła w więzieniu, zaś jej syn został uduszony⁴⁸. Autor *Dziejów panowania Zygmunta III*, Julian Ursyn Niemcewicz, przychyła się do pierwszego ze wspomnianych scenariuszy, w innej z prac wspomina jednak o pogłoskach jakoby miała ona zakończyć żywot w bliżej nieznanymi okolicznościach gdzieś na Ukrainie⁴⁹. Za drugą ze wspomnianych przez Siarczyńskiego wersji optuje zaś Piotr Czarkowski, który dodaje, że carowa miała umrzeć nie swoją śmiercią⁵⁰. Biograf Maryny Mniszchówny Aleksander Hirschberg skłania się natomiast do tezy o zgonie carowej w więzieniu wskutek choroby i zmartwienia⁵¹. Również Andrzej Andrusiewicz, autor późniejszej o przeszło wiek pracy poświęconej Dymitrowi Samozwańcowi i Marynie Mniszchównie, uważa tę wersję za najbardziej prawdopodobną⁵².

Historykom rosyjskim również nie udało się udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o śmierć wojewodzianki sandomierskiej. W pracach XIX w. badaczy często

wicza, zaś pewien czas po jego egzekucji dokonała żywota wojewodzianka sandomierska, przypuszczalnie wiosną 1615 r. W. Kozlakow, *Maryna Mniszech...*, s. 331; A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 486-490. W jednej z wcześniejszych prac Andrusiewicz twierdził, że Zarudzki wraz z Maryną i jej synem zostali ujęci 5 lipca 1614 r., po czym atamana przewieziono do Moskwy, gdzie został wbity na pal, Iwana Dymitrowicza uduszono, carową zaś odesłano do Kołomny. A. Andrusiewicz, *Dzieje wielkiej smuty...*, s. 308.

⁴⁴ «Многие различно рассказывают об ее смерти». Э. Геркман, *Историческое повествование о важнейших смутах в государстве Русском, виновником которых был царевич князь Дмитрий Иванович, несправедливо называемый самозванцем*, w: *Хроники смутного времени...*, s. 260.

⁴⁵ A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 490.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ П. О. Пирлинг, *Марина Мнишек после майского погрома*, „Русская Старина», t. 113, 1903, luty, s. 257.

⁴⁸ F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, snoty lub występku, dzieła piśmienne, zaślęgi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadła ułożony*, cz. II, Lwów 1828, s. 355.

⁴⁹ J. U. Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III, króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego, itd.*, wyd. K. J. Turowski, t. III, Kraków 1860, s. 34-35. tenże, *Śpiewy historyczne z muzyką, rycinami i krótkim dodatkiem zbioru historyi polskiej*, Lwów 1849, s. 190.

⁵⁰ P. Czarkowski, *Dzieje w Polsce, Litwie i na Rusi z poglądem na wpływ Europy. Od 862 do 1825 r.*, Warszawa 1859, s. 147.

⁵¹ A. Hirschberg, *Maryna Mniszchówna...*, s. 336-337.

⁵² A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 489-490. W jednej z wcześniejszych z prac historyk skłaniał się do wersji, według której carowa miała być więziona w Kołomnie a następnie utopiona. A. Andrusiewicz, *Dzieje wielkiej smuty...*, s. 308.

można odnaleźć odwołania do tzw. Nowego Latopiśca⁵³. Według znajdującego się w nim przekazu carowa umarła w Moskwie, nie zawiera on jednak bardziej szczegółowych informacji na ten temat. Niektórzy historycy posiłkując się innymi źródłami podawali w wątpliwość wspomnianą wersję. Dla przykładu Paweł Osipowicz Pirling przyjmował dwa warianty możliwego końca żywota Mniszchówny. Według niego krótko po zamordowaniu jej syna została ona uśmiercona z ręki sług cara Michała Fedorowicza lub wtrącono ją do więzienia, gdzie zmarła⁵⁴. Współcześni historycy rosyjscy w dużej mierze przychylają się do ustaleń swoich poprzedników. Ruslan Grigoriewicz Skrynnikow twierdzi, że wojewodzianka sandomierska szczyła w zamknięciu w Tule⁵⁵. Podobnie przypuszcza autor biografii carowej, Wiaczesław Kozlakow, według którego carowa przed śmiercią mogła być morzona głodem i chłodem w lochu, co skutecznie osłabiło ją fizycznie i przyspieszyło jej śmierć⁵⁶. Historyk dopuszcza również opcję, iż Mniszchówna mogła zostać umieszczona w klasztorze a jednym z potencjalnych miejsc jej odosobnienia mógł być monastyr Iwanowski, gdzie przebywała przystrzyżona pod przymusem na mniszkę żona cara Wasyla IV Maria Pietrowna Bujnosow-Rostowska⁵⁷. Historyk stanowczo odrzuca natomiast przekaz o dokonaniu przez nią żywota w kołomnieńskiej wieży, traktując go wyłącznie jako legendę mającą niewiele wspólnego z rzeczywistymi wydarzeniami⁵⁸.

Przegląd źródeł proveniencji polskiej dotyczących śmierci Maryny Mniszchówny należy rozpocząć od wzmiankowanego przez Hirschberga wyciągu z kroniki bernardynów lwowskich. Ów spisany po łacinie dokument dotyczący spraw polsko-moskiewskich z I poł. XVII w. znajduje się w Bibliotece Czartoryskich w Tece Naruszewicza nr 108 zawierającej źródła z lat 1614-1615. Informacja o śmierci wojewodzianki sandomierskiej znajduje się na ostatniej stronie źródła i jest dosyć lakoniczna⁵⁹. Ciekawą kwestią, która została zresztą podkreślona przez historyka, jest informacja, iż wraz z carową zginął Antoni Lubelczyk, członek zakonu bernardynów, który udzielał jej ślubu w Tuszynie. Według Andrzeja Andrusiewicza miał to być element propagandy mającej ukazać Marynę jako męczennicę, która odmawiając wyrzeczenia się wiary katolickiej została utopiona⁶⁰. Podobne informacje odnaleźć można w kronice biskupa przemyskiego Pawła Piaseckiego, według którego carowa miała zginąć z ręki przekupionych przez Moskwiczinów Kozaków dońskich „od których Maryna Mniszchówna z synem z Dymitra splotzionym wydana, w przerębli rzecznej zatopiona a jej obrońca Zarudzki na pal wbity zginął”⁶¹. Zgoła inną wersję odnaleźć można w rzekomym diariuszu legacji cara

⁵³ Книга называемая Новый летописец, w: *Хроники смутного времени...*, s. 265-410. Na źródło powołuje się między innymi Sołowjow, wspominając jednak, że według polskich źródeł Mniszchówna została utopiona lub uduszona. С. М. Соловьев, *История России с древнейших времен...*, s. 1062.

⁵⁴ П. О. Пирлинг, *Марина Мнишек после майского погрома...*, s. 257.

⁵⁵ Р. Г. Скрынников, *Минин и Пожарский...*, s. 284

⁵⁶ W. Kozlakow, *Maryna Mniszech...*, s. 331.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ „Omnes praedicti patres in Patriam reversi in diversis locis mortui sunt, praeter patrem Antonium, qui per aliquot annos penes serenissimam Marinam coniugem Demetrii ducis moschorum in diversis locis in Moschovia permansit, ac tandem in aquis cum serenissima Marina, et tota aula sua sufferatus est. Huius anime Deus miseratur”. Extractum ex archivo conventus leopolitensis patrum bernardynorum, B. Czart 108, s. 170.

⁶⁰ A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec...*, s. 490.

⁶¹ *Kronika Pawła Piaseckiego biskupa przemyskiego. Polski przekład wedle dawnego rękopismu, poprzedzony studjum krytycznym nad życiem i pismami autora*, tłum. A. Chrzyszczewski, wyd. J. Bartoszewicz, Kraków 1870, s. 249.

Dymitra z rękopisu ochmistrza dworu Mniszchówniej Marcina Stadnickiego⁶². Według zawartej tam relacji wojewodzianka sandomierska miała zostać schwytana wraz z synem i Zarudzkiem przez kniazia Iwana Nikitycza Odojewskiego a następnie odstawiona przezeń do Moskwy, gdzie z rozkazu cara Michała Fedorowicza Romanowa skrecono jej kark⁶³. Za sprawą błędnego tłumaczenia tego źródła na język rosyjski w tamtejszej literaturze historycznej można napotkać informacje o tym jakoby Maryna została zdekapitowana⁶⁴. Podobnie tę kwestię przedstawia Stanisław Kobierzycki, autor wydanej w 1655 r. *Historii Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*. Twierdzi on, że wierni dotychczas carowej i Zarudzkiemu Kozacy dońscy zostali częściowo rozbici, częściowo przekupieni przez Moskwiczinów a następnie uznali władzę cara Michała Romanowa. Niedługo zaś później Odojewski, którego zadaniem było uniemożliwienie Marynie ucieczki, schwytął ją w momencie, kiedy ta wsiadała na statek, którym miała odpłynąć do Persji. Następnie odwiózł ją wraz synem i ich kozackim protektorem do Moskwy, gdzie, jak twierdzi kronikarz, na rozkaz cara Zarudzki został wbity na pal, syn carowej powieszony, zaś ją samą uduszono oraz skrecono jej kark⁶⁵. Warto wspomnieć, że Kobierzycki przekonuje w swej kronice o prawdziwości przedstawionej wersji wydarzeń, powołując się na pisma niewymienionego z nazwiska znawcy historii Moskwy. Przyczyną uwiarygodniania przezeń w ten sposób opisywanych faktów są zaś powszechne pogłoski o tym jakoby Maryna została utopiona⁶⁶. Okoliczności śmierci więźniów Odojewskiego podobnie opisuje również Jakub Sobieski, który towarzyszył królewiczowi Władysławowi Zygmuntowi Wazie w wyprawie na Moskwę z lat 1617-1618⁶⁷.

Ciekawe informacje na temat ostatnich dni Mniszchówny znajdują się również w źródłach rosyjskich. Według relacji arcybiskupa archangielskiego i ellasońskiego Arsenija Maryna i Zarudzki zostali schwytani przez mieszkańców Astrachania po tym jak dowiedzieli się oni o wyborze Michała Romanowa na tron. Następnie zakutych w kajdany odesłali do Moskwy, gdzie ataman wraz z synem wojewodzianki zostali straceni. Carowa po śmierci dziecka miała żyć jeszcze przez pewien czas, dokładnie nie

⁶² Diariusz legacyi od Dymitra cara moskiewskiego..., k. 51v-52. Jak dobitnie wykazał Wojciech Kętrzyński pogląd jakoby autorem diariusza był sam Stadnicki jest błędny, faktycznie został on bowiem spisany przez jednego z dworzan ochmistrza dworu carowej. W. Kętrzyński, *Dyaryusze Wacława i Marcina Stadnickiego o wyprawie cara Dymitra*, „Przegląd Historyczny”, t. 7, 1908, s. 268.

⁶³ „Maryna z Kaługi z synem swoim do Astrachanu przeniosła się, a z Astrachanu prowincyi bardzo wielkiej i obszernej wybrała się do Persyi. Komenderowany ze stolicy Jan Odojow, który by Marynę złapał. Ten nie mieszkając jak z największą prętkością interes zlecony do skutku przywiódł i uciekającą do pogranicznej Persyi w okręcie na morzu z synem jej i z Zarudzkiem pojmał i na stolicę przyprowadził. Tam z ordynansu Michała Fedorowicza, na ten czas cara, Marynie kark złamano i syna jej obieszono a Zarudzkiego na pal wbito...”. Diariusz legacyi od Dymitra cara moskiewskiego..., k. 51v-52.

⁶⁴ „Там по приказанию царя Михаила Федоровича, ей отсекали голову, сына повесили, а Заруцкаго посадили на коль”. *История Димитрия царя Московского и Марины Мнишек, дочери Сендомирскаго воеводы, царицы Московскои*, „Русский архив”, 1906, кн. 2, вып. 5-6, s. 210.

⁶⁵ „Na jego rozkaz uduszono ją i skrecono jej kark. Syn jej został powieszony, a Zarucki wbity na pal...”. S. Kobierzycki, *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego...*, s. 210-211.

⁶⁶ „Wiem, że niektórzy opowiadają, iż Maryna została utopiona, ja zaś podaje informacje za poważnym autorem i świetnym znawcą historii Moskwy, którego pisma dokładnie przestudiowałem.”. Tamże, s. 211.

⁶⁷ „Zaczem Zarucki z carową udał się na morze, chcąc uciec do Persji, i tam go na morzu pojmał Odojewski i przyprowadził go z carową i z synem do Michała, który Zaruckiego na pal wbić, Dmitrową udawić, syna jej obiesić kazał.”. J. Sobieski, *Diariusz ekspedycyjej moskiewskiej dwuletniej królewicza Władysława 1617-1618*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2010, s. 140.

wiadomo jednak kiedy i w jakich okolicznościach dokonała żywota⁶⁸. Więcej informacji na ten temat znajduje się w dokumencie z 1630 r., wzmiankowanym wcześniej Nowym Latopiścu. Podobnie jak w przypadku poprzedniego źródła jego autor wspomina o strasznym wyroku wydanym na Zarudzkiego, którego wbito na pal. Ponadto znajduje się tam również informacja o tym jakoby syn Maryny został powieszony wraz z uznawanym za zdrajcę Fedorem Iwanowiczem Andronowem⁶⁹. Według tego źródła Mniszchówna miała umrzeć w Moskwie, brak jest jednak w nim szczegółów, które mogłyby przybliżyć jej ostatnie dni⁷⁰. Pewnych wskazówek w tej kwestii dostarczają natomiast dokumenty dyplomatyczne. Wysłany w grudniu 1614 r. z gramotą od bojarów moskiewskich do Rzeczypospolitej⁷¹ poseł Fiodor Grigoriewicz Żelabuski otrzymał wyraźną instrukcję, aby pytany o los Zarudzkiego i Maryny odpowiadać, iż zostali oni przewiezieni do Moskwy na proces, w którym ataman został skazany na śmierć. Carski wysłannik miał również przekazać, że podobny los spotkał syna carowej, ona sama zaś miała umrzeć w Moskwie z bólu i troski po stracie dziecka⁷². Warto wspomnieć, że strona moskiewska odżegnywała się od tego jakoby wojewodzianka sandomierska miała zostać zabita za ich wiedzą. Twierdzono bowiem, że życie Mniszchówny było cenne dla cara i bojarów, z uwagi na to, iż jej słowa mogły zaświadczyć o odpowiedzialności Rzeczypospolitej za wywołanie konfliktu między obydwojma państwami⁷³. Mimo że źródło to nie wyjaśnia okoliczności śmierci Maryny jest istotne dla określenia czasu jej śmierci. Z uwagi na oficjalny charakter dokumentu z całą pewnością można uznać, że zgodnie z jego treścią, w chwili wystawienia pisma, 14 (24) grudnia 1614 r. carowa była już martwa⁷⁴. Jak twierdzi Wiaczesław Kozlakow, powołując się na instrukcję dotyczącą

⁶⁸ „После шестимесячного правления Ивана Заруцкого и Марины дошел слух и туда, что царствует на Москве и во всей России Михаил Феодорович. И как толко услышали Астрахани, то все мужчины и женщины, малые и большие, все, единодушно восставши, схватили изменника Ивана Заруцкого, и Марину, и сына ее, и их приверженцев и, сковавши их железными цепями, отослали к царю в Москву. Цар с боярами, допросивши их, Ивана Заруцкого предал позорной смерти, сына же Марины повесил, и Марину, спустя несколько дней, предал неизвестной смерти...». А. Елассонский, *Мемуары из русской истории*, [w:] *Хроники смутного времени...*, s. 203-204.

⁶⁹ Fedor Iwanowicz Andronow był jednym z najgorliwiej popierających polskie rządy na Kremlu bojarów. Cieszył się dużym zaufaniem hetmana koronnego Stanisława Żółkiewskiego, sam Zygmunt III powierzył mu natomiast funkcje naczelnika kremłowskiego skarbcza oraz naczelnika urzędu skarbowego. A. Andrusiewicz, *Krwawa dekada...*, s. 397-399. Więcej na temat tegoż zob. Л.Е. Морозова, *Смута: ее герои, участники, жертвы*, Moskwa 2004, s. 370-423.

⁷⁰ „На Москве же того Заруцкого посадили на кол, а Воренка и изменника Федку Андронова повесили, а Маринка умерла в Москве.”. *Книга называемая Новый летописец...*, s. 386. Wcześniejszą egzekucję Zarudzkiego potwierdza również odpowiedź udzielona posłowi angielskiemu sir Johnowi Merrickowi (Iwan Ulianow). *Посольская книга по связям России с Англией 1614-1617*, отв. ред. Н.М. Рогожкин, сост. Д.В. Лисейцев, Moskwa 2006, s. 54.

⁷¹ Посольство в Польшу Ф.Г. Желябускаго и подьячаго С. Матчина 1614 г. декабря 1-7 мая 1615 г. [w:] *Памятники дипломатических сношений древней России с державами иностранными*, „Сборник Императорского Русского Исторического Общества”, t. 142, Moskwa 1913, s. 468-580.

⁷² „А будет Федора и Семена паны-рада или иной хто учнут спрашивати про вора про Ивашка Заруцково, и про Маринку, и про сына ее, не ведая, что они пойманы и Астрахань от воровские смуты очистилась [...] Ивашка Заруцкого и с ворухою и с сыном, шпед на Яике, поймали и с его советники. И переимав, за их злые дела многих самых пущих воров казнили, а Ивашка Заруцкого и Маринку с сыном для обличенья их вороства привезли к Москве. И Ивашко за свои злые дела и Маринкин сын каженень, а Маринка на Москве от болезни и тоски по своей воле умерла.”. Там же, s. 527-528.

⁷³ „а государю было и бояром для обличенья ваших неправд надобна она жива...”. Там же, s. 528.

⁷⁴ Там же, s. 499.

sposobu odbycia audiencji posła perskiego, żyła ona zaś jeszcze 12 (22) listopada⁷⁵. W związku z tym można przyjąć, że Maryna Mniszech zmarła w okresie wyznaczonym przez te dwie daty.

Godne uwagi są także relacje cudzoziemców przebywających w Moskwie, którzy wzmiankowali w swych wspomnieniach o śmierci carowej. Szwedzki kronikarz Johann Widekind twierdzi, że car rozkazał udusić wojewodziankę oraz powiesić jej syna⁷⁶. Dużo bogatszą w fakty relację przytacza natomiast niderlandzki podróżnik Elias Gerkman. W kontekście Zarudzkiego szczegółowo przedstawił sposób wykonywania wyroku śmierci poprzez wbicie na pal⁷⁷. Opisał również dokładnie ostatnie chwile życia małoletniego Iwana Dymitrowicza⁷⁸. W kwestii carowej dysponował zaś niestety tylko zasłyszczanymi informacjami, według których została uduszona, lub umarła śmiercią naturalną z bólu po stracie dziecka⁷⁹.

Zasadniczo więc znane źródła oscylują wokół trzech możliwych wersji śmierci Maryny Mniszechówny. Nieco inny scenariusz przedstawia natomiast relacja zawarta w kopiariuszu dokumentów z XVI-XVII w. pochodzącym ze zbiorów Biblioteki Dzikowskiej. Do niedawna rękopis ten znajdował się w Bibliotece Jagiellońskiej i nosił sygnaturę akcesyjną 2/52. Od końca 2015 r. jest on natomiast przechowywany w Muzeum Historycznym Miasta Tarnobrzega. W chwili oddawania tekstu do druku nie została nadana mu nowa sygnatura. Stan tego rękopisu o wymiarach 18,5x30,5x10 określić można jako lekko uszkodzony. Na posiadającej lekkie otarcia skórzanej oprawie zachowały się pozostałości dawnych zdobień wykonanych złotą farbą. W środkowej części przedniej okładki znajduje się wytłoczony herb Leliwa Tarnowskich. W górnej części grzbietu zachowała się dawna naklejka z tytułem książki „Rękopisma od panowania Zygmunta I

⁷⁵ W. Kozlakow, *Maryna Mniszech...*, s. 331.

⁷⁶ „Но Иван Одоевский, прибывший в Астрахань, чтобы склонить народ на сторону нового великого князя, нагнал ее, взял в плен и отправил в Москву, где великий князь приказал удавить ее, сына же повесить, а Ивана Мартыновича Заруцкого посадить на кол.”. Ю. Видекинд, *История десятилетней шведско-московитской войны*, сост. О.Н. Агеева, Ю.Н. Беспятых, А.Н. Васильев, Г.М. Коваленко, Г.А. Победимова, И.А. Тихонюк, перевод: С.А. Аннинский, А.М. Александров про участи А.Ф. Костиной, Moskwa 2000, s. 330.

⁷⁷ „Здес, по зрелом обсуждении, знаменитого Заруцкого посадили на кол. Эта обычная у русских казнь совершается так: берут длинный деревянный кол, заостряют эго с одного конца, который очень гладко намазывается мылом, втыкают этот конец в задний проход преступника и с другого конца большим молотом ударяют по колу до тех пор, пока он не пройдет до самого горла, затем его поднимают и оставляют умирать в сидячем положении”. Э. Геркман, *Историческое повествование...*, s. 259.

⁷⁸ „Затем публично повесили Дмитриева сына, которому было около 7 лет. многие люди, заслуживающие доверия, видели, как несли этого ребенка с непокрытою головою [на место казни]. Так как в это время была метель и снег бил мальчику по лицу, то он несколько раз спрашивал плачущим голосом: <<Куда вы несете меня?>> Эти слова напоминают слова, корорые поет Эврипид заставляя произнести своего Астианакса <<Мать, сжался надо мною!>> Но люди, несшие ребенка, не сделавшего никому вреда, успокаивали его словами, доколе не принесли его (как овечку на заклание) на то место, где стояла виселища, на которой и повесили несчастного мальчика, как вора, на толстой веревке, сплетенной из молчал. Так как ребенок был мал и легок, те этою веревкою по причине ее толщины нельзя было хорошенько затянут узел и полуживого ребенка оставили умирать на виселище.». Там же, s. 259-260.

⁷⁹ „Говорят, что затем мать ребенка, Марина Сендомирская, была задушена между двумя кроватями. Многие различно рассказывают об ее смерти. Некоторые говорят, что она умерла своею смертью. Но как бы то ни было, верно то, что она умерла вдруг, так что никто ничего не знал об ее болезни, и это случилось весьма скоро после того, как был повешен ее ребенок. Если ее даже и не задушили, то тем не менее ее смерть была насильственнойю. Она умерла вследствие горести и страданий от нанесенных ей оскорблений.». Там же, s. 260.

do 1609 r.". Grzbiet jest lekko naderwany w górnej części, dolne zwięzy pod oprawą zostały przerwane, przez co składki nie są ściśle połączone i zaczynają od siebie odpadać. Karty zachowały się w stanie dobrym, niektóre z nich są lekko postrzępione, pojedyncze wypadają ze składek.

Źródło znajdujące się w tym manuskrypcie potwierdza fakty znane z przytoczonych wyżej dokumentów dotyczące śmierci Iwana Dymitrowicza. W żaden sposób nie wspomniano w nim o egzekucji Zarudzkiego, co potwierdza, że ta odbyła się przed powieszeniem syna Maryny. W przeciwieństwie do przedstawionych wyżej źródeł nieznaną autor przekazuje informacje na temat tego co działo się z carową w trakcie mordowania jej dziecka oraz w najbliższych dniach po jego śmierci. Według tegoż Moskwićni zgotowali wojewodziance okrutną kaźń, która miała zadać jej nie tylko fizyczny, ale przede wszystkim psychiczny ból. Mniszchówna miała zostać zakopana po szyję w ziemi, czym zmuszono ją do obserwowania egzekucji syna. Co więcej carowa tkwiła rzekomo u stóp szubienicy przez kolejne trzy dni i noce mając przed oczyma wiszące na złotym łańcuchu truchło swej pociechy. Nie był to jednak koniec bestialskiego spektaklu jaki urządzono carowej. Po bolesnym ciosie w maczynie uczucia postanowiono ją bowiem dodatkowo upokorzyć w oczach mieszkańców Moskwy, którymi miała władać. Uwolnionej z dołu, w którym była zakopana, zezwolono chodzić wolno po stolicy i zebrać. Jej kaci musieli się zapewne spodziewać, że miejscowa ludność surowo potraktuje wojewodziankę. Tak też się stało, poniżona Mniszchówna tułając się po ulicach stolicy zamiast łaski mogła liczyć wyłącznie na kalumnie oraz kamienie, których nie żałowano ciskając nimi w zgnębiającą kobietę. Jej męki wkrótce jednak dobiegły końca, została ona bowiem zamordowana przez nieznaną osobę w miejscu, gdzie spędzała nocleg. Podobnie jak za życia, nie zlitowano się nad nią również po śmierci, przez dłuższy czas nie grzebiąc jej ciała, które dopiero za staraniem kogoś z Polaków miało spocząć w moskiewskiej ziemi. Rzekomo miała zostać pochowana za miastem w miejscu, w którym pogrzebano wcześniej arabskiego królewicza. Wybór miejsca spoczynku w sąsiedztwie mogiły osoby wyznania muzułmańskiego, czyli w ówczesnym rozumieniu poganina, każe sądzić, że również pochówek miał być swego rodzaju karą hańbiącą.

Prócz faktów dotyczących okoliczności śmierci Maryny warto zwrócić uwagę na kilka innych szczegółów zawartych w relacji. Według jej autora ojcem syna wojewodzianki miał być nie Dymitr II Samozwaniec a Zarudzki, zaś inspiratorem jego okrutnej kaźni miał być patriarcha moskiewski Filaret, który obawiając się utraty tronu miał zebrać bojarów i postanowić o jego zamordowaniu. Co więcej decyzję o egzekucji i samo wykonanie wyroku miało dzielić zaledwie kilka godzin. Pomyłki te podważają wiarygodność relacji, ponieważ ojcostwo syna carowej powszechnie przypisywano II Samozwańcowi, zaś Filaret od 1610 r. przebywał w niewoli w Rzeczypospolitej. Teoretycznie mógł on wydać polecenie zgładzenia wojewodzianki i jej syna, miał on bowiem możliwość wysyłania listów do Moskwy⁸⁰. Nie mógł jednak zwołać bojarów oraz wydać dyspozycji, które zostałyby wykonane w tak krótkim czasie. Wobec tego należy przyjąć, że autor źródła pomylił Filareta z jego synem, czyli carem Michałem Romanowem. Przyjąwszy taką interpretację przekaz można traktować z większą dozą prawdopodobieństwa. Za wiarygodne można uznać również stwierdzenie, iż wyrok na carewicza Iwana

⁸⁰ D. Czerna, *Działalność Fiodora (Filareta) Romanowa w okresie „smuty”*, „Studia Historyczne”, R. XXIII, 1980, s. 552.

został wydany przez nowego władcę, który chciał w ten sposób umocnić swoją pozycję usuwając osoby, które mogłyby ją w przyszłości uzurpować lub podburzać przeciw niemu poddanych domagając się praw do tronu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jego władza była na początku panowania słaba i łatwa do podważenia, choćby poprzez fakt powołania na tron carski Władysława Zygmunta Wazy. Ową chwiejność rządów potwierdza zresztą wzmianka, iż przed podjęciem decyzji o wydaniu wyroku na potomka Łzedymitra car zwołał bojarów, którzy mieli udzielić aprobaty tej decyzji, de facto przejmując tym samym część odpowiedzialności za nią. Warto również wspomnieć, iż według nieznanego świadka tych wydarzeń z moskiewskich kazamatów wypuszczono w tym czasie niejakiach Wacława Kałusowskiego i Piotra Lubowieckiego, aby obserwowali egzekucję carewicza i przekazali informację o tym do Rzeczypospolitej. Fakt ten teoretycznie powinien uwiarygodnić prezentowany przekaz, w źródłach i literaturze nie udało się jednak odnaleźć informacji na temat wspomnianych osób poza nielicznymi wzmiankami, które zresztą nie potwierdzają ich obecności w Moskwie w tym czasie⁸¹. Opisane w relacji informacje kłócą się również z oficjalną wersją prezentowaną przez posłów carskich, w myśl której życie Maryny było cenne dla cara i członków dumy bojarskiej. Co więcej w świetle opisywanego dokumentu Moskwićinom miało zależeć na tym aby w Rzeczypospolitej dowiedziano się o losie carowej, jak gdyby miała być to swego rodzaju przestroga dla szlachty oraz obranego carem syna Zygmunta III, którego pretensje do tronu były popierane przez polsko-litewskie państwo⁸².

Z uwagi na błędne informacje zawarte w źródle oraz jego narrację, która pod pewnymi względami może przypominać dzieło literackie nie można uznać go za dokument wiarygodnie świadczący o ostatnich dniach Maryny Mniszchówny. Istotne pomyłki w tekście każą bowiem sądzić, że autor prawdopodobnie nie miał większej wiedzy na temat opisywanych wydarzeń a jedynie powielał zasłyszaną relację. Mimo to nie można również zdecydowanie odrzucić zawartych w nim informacji jako nieopartej faktami przekaz. W związku z powyższym na rozwianie niejasności dotyczących śmierci wojewodzianki sandomierskiej należy czekać do odkrycia kolejnego dokumentu, który tym razem nie pozostawiałby co do tego żadnych wątpliwości.

Edycję dokumentu przygotowano w oparciu o instrukcję wydawniczą dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w., opracowaną przez Kazimierza Lepszego⁸³.

⁸¹ Jakiś Kałuszewski podczas majowej rzezi 1606 r. stracił w Moskwie 4 osoby ze swej czeladzi. *Spisek co przedniejszych osób narodu naszego pomordowanych na Moskwie*, Svenska Riksarkivet, Skoklostersamlingen, Polska Manuskript E 8597, k. 30v. Piotr Lubowiecki według Kaspra Niesieckiego miał natomiast zginąć pod Smoleńskiem, heraldyk nie podaje jednak dokładnych danych na temat jego śmierci. W walkach w Moskwie miał natomiast zasłużyć się jego brat Wacław. *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, t. VI, wyd. J.N Bobrowicz, Lipsk 1841, s. 169.

⁸² H. Wisner, *Władysław IV Waza*, Wrocław 1995, s. 20.

⁸³ K. Lepszy, *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.

Śmierć carowej moskiewskiej Dymitrowej Maryny Mniszchówny wojewodzianki sandomierskiej

Źródło: Muzeum Historyczne Miasta Tarnobrzega,
sygnatura dawna: Biblioteka Jagiellońska, akc. 2/52, k. 662v, kopia XVII w.

Po okrutnym zamordowaniu Dymitrowym⁸⁴ żona⁸⁵ jego szła była za Zarudzkiego⁸⁶, dumnego bojarzyna, z którym i syna⁸⁷ spłodziła. Temu, gdy lat kilka było obawiający się Filoret⁸⁸, aby napotym za jakim pretekstem zamieszania jakiego nie uczynił i państwa się nie dopomagał syn tej carowej, godzinę w noc zwoławszy rad swoich o nim konsultację uczynił, za których powodem niewinne dziecię na śmierć osądził, po które jako się rozedniało karetę swoją carską posłał ze wszystkim carskim ubiorem, w który dziecię oblokszy na tę karetę i z matką wsadzić rozkazał. Kilka dni przedtym więźniów kilku polskich z więzienia puścić rozkazawszy, na imię Wacława Kałusowskiego⁸⁹ i Piotra Lubowickiego⁹⁰, dla tego podobno, aby na tę, która się niżej powie tragedię patrzali i onej oczywistemi świadkami beli, jakoż ci tę historię do Polski przynieśli. Godzin tedy kilka na dzień wielka gromada ludzi z armatą i bębnami do zamku skupiła się, skąd potym z triumfem wielkim ono dziecię w carskim ubiorze na carskiej karecie i z matką prowadzono za miasto do szubienicz, kędy ono oboje ludzi przyprowadziwszy, na-przód samę po szyję żywo w ziemię zakopano, aby na śmierć dziecięcia swego patrzyła, potym syna jej obieszono na łańcuchu złotym, przeciw oczom macierzyńskim. Na tę okrutną śmierć syna swego, gdy przez trzy dni i nocy żywo patrzyła z jakiegoś miłosierdzia i pożałowania dnia trzeciego odkopać ją kazano i dozwolono, aby po stolicy żebrząc chodziła. Lecz takie zajątrzenie przeciw ni w ludziach było, że nie tylko chleba kęsa dać jej żalowali, ale owszem wszelakim urąganiem, słowy, kamieniami na nią ciskając oną się brzydzyli, tak że skłonienia głowy nigdzie znaleźć nie mogąc na kamienia gromadzie barłogu sobie położywszy noclegi swe odprawowała, na których kamieniach w nocy w garło zarżniona nie wiedzieć od kogo koniec żywota i pychy swej wzięła. Ciało długo bez pogrzebu leżało, aż za dozwoleniem Filoreta jeden z narodu polskiego ciało u cara uprosiwszy, za miasto wyniozszy na mogile jednej pochował, na której przedtym królowica arabskiego pochowano było.

⁸⁴ Dymitr Samozwaniec I (zm. 1606), car moskiewski w latach 1605-1606)

⁸⁵ Maryna Mniszech (1588/1589-1614), carowa moskiewska.

⁸⁶ Iwan Martynowicz Zarudzki (zm. 1614), ataman Kozaków dońskich.

⁸⁷ Iwan Dymitrowicz (1611-1614), carewicz moskiewski. Faktycznie chodzi o syna Maryny i Dymitra II Samozwańca

⁸⁸ Filaret (Fiodor Nikitycz Romanow) (ok. 1554-1633), patriarcha Moskwy i Wszechrusi w latach 1609-1633.

⁸⁹ Niezidentyfikowano.

⁹⁰ Niezidentyfikowano.

BIBLIOGRAFIA

źródła:

- Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, D 41, D 43, D 54.
 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Zamojskich 142, 195, 637; Archiwum Radziwiłłów dz. IV, nr 171, dz. V, nr 14648/I; Archiwum Publiczne Potockich 31/I, s. 779-780.
 Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, 1628, 108.
 Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, 1403, 1398.
 Biblioteka Narodowa, 3087.
 Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника, zesp. 4, inw. 1, sygn. 834.
 Svenska Riksarkivet, Skoklostersamlingen, Polska Manuskript E 8597.

źródła drukowane:

- Borsza S., *Cara moskiewskiego wyprawa naoczas do Moskwy z panem wojewodą sendomirskim i z inszym rycerstwem „Anno Domini” 1604*, oprac. J. Byliński, „Napis” seria VII, 2001, s. 89-109.
Diariusz drogi Króla JMci Zygmunta III od szczęśliwego wyjazdu z Wilna pod Smoleńsk w roku 1609 a die 18 Augusta i fortunnego powodzenia przez lat dwie do wzięcia zamku Smoleńska w roku 1611, oprac. J. Byliński, Wrocław 1999.
Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych, t. VI, wyd. J.N Bobrowicz, Lipsk 1841.
 Kobierzycki S., *Historia Władysława, królewicza polskiego i szwedzkiego*, tłum. M. Krajewski, wyd. J. Byliński, W. Kaczorowski, Wrocław 2005.
Kronika Pawła Piaseckiego biskupa przemyskiego. Polski przekład wedle dawnego rękopismu, poprzedzony studjum krytycznym nad życiem i pismami autora, tłum. A. Chrzęszczewski, wyd. J. Bartoszewicz, Kraków 1870
 Niemojewski S., *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żałosnych prowadząc córkę Jerzego Mniszka, Marynę, Dymitrowi Iwanowiczowi w roku 1606*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2006.
Pisma polityczne z czasów rokoszki Zebrzydowskiego 1606-1608, t. II: *Proza*, wyd. J. Czubek, Kraków 1918.
Poselstwo od Zygmunta III króla polskiego do Dymitra Iwanowicza cara moskiewskiego, (Samozwańca) z okazji jego zaślubin z Maryną Mniszchowną, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1837.
 Sobieski J., *Diariusz ekspedycyjnej moskiewskiej dwuletniej królewicza Władysława 1617-1618*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2010
 Буссов К., *Московская хроника 1584-1613*, [w:] *Хроники смутного времени*, сост. А. Либерман, Б. Морозов, С. Шокарев, Moskwa 1998, s. 9-161.
 Видекинд Ю., *История десятилетней шведско-московитской войны*, сост. О.Н. Агеева, Ю.Н. Беспятых, А.Н. Васильев, Г.М. Коваленко, Г.А. Победимова, И.А. Тихонюк, перевод: С.А. Аннинский, А.М. Александров про участи А.Ф. Костиной, Moskwa 2000.
 Геркман Э., *Историческое повествование о важнейших смутах в государстве Русском, виновником которых был царевич князь Дмитрий Иванович, несправедливо называемый самозванцем*, [w:] *Хроники смутного времени*, сост. А. Либерман, Б. Морозов, С. Шокарев, Moskwa 1998, s. 211-262.
 Елассонский А., *Мемуары из русской истории*, [w:] *Хроники смутного времени*, сост. А. Либерман, Б. Морозов, С. Шокарев, Moskwa 1998, s. 163-204.
История Димитрия царя Московского и Марины Мнишек, дочери Сеномирского воеводы, царицы Московской, „Русский архив”, 1906, кн. 2, вып. 5-6.
 Книга называемая Новый летописец, [w:] *Хроники смутного времени*, сост. А. Либерман, Б. Морозов, С. Шокарев, Moskwa 1998, s.265-410.
 Памятники дипломатических сношений древней России с державами иностранными, „Сборник Императорского Русского Исторического Общества”, t. 142, Moskwa 1913, s. 468-580.
 Пискаревский летописец, [w:] *Полное собрание русских летописей*, t. 34, Moskwa 1978, s. 31-220.
 Посольская книга по связям России с Англией 1614-1617, отв. ред. Н.М. Рогожкин, сост. Д.В. Лисейцев, Moskwa 2006.
 Посольство в Польшу Ф.Г Желябурского и подъячаго С. Матчина 1614 г. декабря 1-7 мая 1615 г. [w:] *Памятники дипломатических сношений древней России с державами иностранными, „Сборник Императорского Русского Исторического Общества”, t. 142, Москва 1913, s. 468-580.*

literatura:

- Andrusiewicz A., *Dymitr Samozwaniec i Maryna Mniszech*, Warszawa 2009.

- Andrusiewicz A., *Dzieje wielkiej smuty*, Katowice 1999.
- Andrusiewicz A., *Krwawa dekada. Polska interwencja w Rosji 1602-1612. Dyplomacja, samozwańcy, wojna*, Kraków 2013.
- Czarkowski P., *Dzieje w Polsce, Litwie i na Rusi z poglądem na wpływ Europy. Od 862 do 1825 r.*, Warszawa 1859.
- Czerska D., *Dymitr Samozwaniec*, Wrocław 2004.
- Czerska D., *Działalność Fiodora (Filareta) Romanowa w okresie „smuty”*, „*Studia Historyczne*”, R. XXIII, 1980, s. 535-555.
- Czerska D., *Mniszchowie w Tuszynie*, [w:] *Z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60 rocznicę Jego urodzin*, red. E. Dubas-Urwanowicz, A. Mironowicz, H. Parafianowicz, Białystok 1995, s. 177-186.
- Czerska D., *Polacy na zesłaniu za panowania Wasyła Szujskiego*, [w:] *Między Wschodem a Zachodem. Rzeczpospolita XVI-XVIII w. Studia ofiarowane Zbigniewowi Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Chynczewska-Hennel, M. Kulecki, H. Litwin, M.P. Makowski, J. Tazbir, Warszawa 1993, s. 93-102.
- Dzięgielewski J., *Maryna Mniszchówna (1588/9 – 1614)*, PSB, t. 20, 1975, s. 111-114.
- Florek P., *Pierwszy etap walki Dymitra I Samozwańca o koronę carską. Bitwa pod Nowogrodem Siewierskim w 1604 r.*, „*Echa Przeszłości*”, 2007, t. VIII, s. 91-109.
- Grała H., *Stosunki polsko-moskiewskie (XVI-połowa XVII w.) w świetle najnowszych publikacji*, „*Barok*”, t. III/2 (6), 1996, s. 232-244.
- Hirschberg A., *Maryna Mniszchówna*, Lwów 1906.
- Kętrzyński W., *Dyaryusze Wacława i Marcina Stadnickiego o wyprawie cara Dymitra*, „*Przegląd Historyczny*”, t. 7, 1908, s. 265-275.
- Kognowicki K., *Życia Sapiehów i listy od monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. II, Warszawa 1791.
- Kozłakow W., *Maryna Mniszech*, tłum. A. Wołodźko-Butkiewicz, Warszawa 2011.
- Lepszy K., *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, Wrocław 1953.
- Maciszewski J., *Polska a Moskwa 1603-1618. Opinie i stanowiska szlachty polskiej*, Warszawa 1968.
- Niemcewicz J. U., *Dzieje panowania Zygmunta III, króla polskiego, wielkiego księcia litewskiego, itd.*, wyd. K. J. Turowski, t. III, Kraków 1860.
- Opaliński E., *Mniszech Jerzy z Wielkich Kończyc h. własnego (ok. 1548-1613)*, PSB, t. 21, 1976, s. 465-468.
- Polak W., *O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607-1612*, Toruń 1995.
- Siarczyński F., *Obraz wieku panowania Zygmunta III króla polskiego i szwedzkiego zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, znamienitych przez swe czyny pokoju i wojny, cnoty lub występku, dzieła piśmienne, zasługi użyteczne i celne sztuki, porządkiem abecadła ułożony*, cz. II, Lwów 1828.
- Wisner H., *Król i car. Rzeczpospolita i Moskwa w XVI i XVII wieku*, Warszawa 1995.
- Wisner H., *Władysław IV Waza*, Wrocław 1995.
- Wisner H., *Zygmunt III Waza*, Wrocław 2006.
- В. Н. Козляков, *Герои смуты*, Москва 2012.
- Морозова Л.Е., *Смута: ее герои, участники, жертвы*, Москва 2004.
- Пирлинг П. О., *Марина Мнишек после майского погрома*, „*Русская Старина*» t. 113, 1903, февраль, s. 235-258.
- Скрынников Р. Г., *1612 год*, Москва 2007.
- Скрынников Р. Г., *Минин и Пожарский*, Москва 2011.
- Соловьев С. М., *История России с древнейших времен*, ks. 2, t. 6-10, Sankt Petersburg [ценз.] 1896.

Аннотация

Артур Гощински

Неизвестная реляция о смерти Марины Мнишех

Ключевой частью статьи является публикация до сих пор неизвестного источника представляющего смерть царицы Марины Мнишех, жены царя Дмитрия. В начале Автор вспоминает самые главные факты ее жизни, а особенно те с периода Великой Смуты. Представляет тоже до сих пор менее известные версии ее смерти и обращает внимание на новые сюжеты указанные в публикуемом источнике. Источник является реляцией из книги копий (копирюш) документов от XVI-XVII вв. храненной в Библиотеке Дзиковской.

Summary

Artur Goszczyński

The unknown story of Marina Mniszech's death.

This article is a publication of a source which was not known until this point which describes the death of a Tsaritsa of Russia, the wife of False Dimitri. The author presents the most important biographical facts of her life, especially those during the Time of Troubles. The author also mentions the other versions of her death. The before-mentioned source is very interesting not only from the literary perspective but also because it offers an alternative scenario. This document is the account featured in the cartulary of documents from 16th and 17th century from the archives of the Library of Dzików, Poland.

